

**HISTORIA  
SZKOŁY  
W ŁOSOSINIE DOLNEJ**

*Dyrekcja Szkoły Podstawowej  
w Łososinie Dolnej składa  
serdeczne podziękowania  
Pani Krystynie Krochmal  
za wkład pracy włożony  
w poniższe opracowanie.*

## TŁO HISTORYCZNE WSI ŁOSOSINA DOLNA

Wieś Łososina Dolna nosi swą obecną nazwę od dnia 1 listopada 1970 r. kiedy to zastąpiono poprzednią nazwę - Jakubkowice- którą nosiła od swojego powstania.

Wieś Jakubkowice powstała na szlaku wiodącym z Węgier do Gdańska. Był to najstarszy szlak handlowy i nie uległ zmianie od wczesnego średniowiecza aż do końca XIV wieku. Biegł on z Nowego Sącza przez Jakubkowice, w stronę Czchowa i Lipnicy Murowanej aż, do Krakowa.

Pierwsza wzmianka dotycząca wsi Jakubkowice pochodzi ze spisów świętopietrza z lat 1325-1327. Fundację swoją zawdzięcza królowej Jadwidze - żonie Władysława Łokietka, która w 1333 r. nadała nowo tworzącej się parafii szerokie przywileje. Informuje o tym odpis dokumentu fundacyjnego, umieszczony w Księdze Wizytacji diecezji krakowskiej z roku 1618. Wizytujący, Mikołaj Wąsowicz pisze, iż przywilej udostępnił dziedzic sąsiedniej wsi Bilsko - Jan Wierzbęta. Dalej podaje iż sporządzony jest on na pergaminie i posiada nietknięte dwie pieczęcie. Dowiadujemy się też, iż we wsi znajduje się kościół pod wezwaniem św. Piotra i Pawła.<sup>1</sup>

Był to pierwszy kościół w historii parafii i wsi Jakubkowice.

Wybudowano go w 1333 r. Był drewniany, pokryty gontem z wieżą ustawioną stożkowo, otoczoną żelaznymi płytami. Użytkowany był do 1740 r.<sup>2</sup> Nieznane jest miejsce położenia tego kościoła, gdyż nie zachowały się żadne materialne ślady. Prawdopodobnie znajdował się na miejscu dzisiejszej kaplicy na Łącznym, gdyż tu znajduje się najstarszy cmentarz a niedaleko drewniany folwark.

W latach 1738-1740 wybudowano nowy kościół drewniany, zachowany do dnia dzisiejszego. Trzeci wybudowano w latach 80-tych XX wieku. Do 1470 r patronat nad parafią sprawowały siostry klaryski ze Starego Sącza. Następnie. przechodzi w ręce szlacheckie.

---

<sup>1</sup> Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie.Sygn.A.V.cap.25 s.287

<sup>2</sup> B.Kumor:Sądeczyzna w okresie przedrozbiorowym,Rocznik Sądecki T.8 Nowy Sącz 1967 s.355

W 1339 r. królowa Jadwiga, będąc już w zakonie św. Klary w Starym Sączu nadała wieś Jakubkowice Pawłowi Benedyktowi Węgrzynowi, aby założył w Roćmirowej miasto na prawie magdeburskim.<sup>3</sup> Informuje o tym sprawozdanie z wizytacji przeprowadzonej w 1565 r. Wówczas patronat sprawuje Stanisław Mikołaj Wiktor - dziedzic Jakubkowic, który w 1579 r. przeszedł na arianizm, wypędził wikarego i zagarnął dobra probostwa.<sup>4</sup> Prawdopodobnie w tym czasie istniał w Jakubkowicach zbór ariański. Wprawdzie rozpoczęto starania o odzyskanie parafii. Dopiero w 1628r. po długim dochodzeniu parafia uzyskała proboszcza.<sup>5</sup>

Udokumentowane fakty historyczne do dziejów Jakubkowic obejmują następujący okres w dziejach Rzeczypospolitej jakim był potop szwedzki 1655-1660. Po wypędzeniu Szwedów z Nowego Sącza, 15 grudnia 1655 r., już po dwóch dniach rozpoczęły się napady na dwory arian posądzanych o współpracę z najeźdźcą. Na wieść o zbliżającym się dowódcy napadów - Krzysztofie Wąsowiczu - bohaterze walk ze Szwedami w Nowym Sączu - 17 grudnia uciekł dziedzic Łącznego - Tomasz Morsztyn, Rąbkowej - Andrzej Wiszowaty i inni arianie.<sup>6</sup> Gdy napady się skończyły, powrócili oni do swoich dóbr. 20 lipca 1658 r. Sejm Rzeczypospolitej uchwalił wygnanie arian z Polski<sup>7</sup>, co spowodowało przejście większości protestantów, w tym także z Jakubkowic i okolic na katolicyzm, aby nie utracić swoich majątków.

Aż do XIX wieku brak jest informacji na temat historii wsi. Szeroka relacja dotyczy dopiero rabacji chłopskiej z 1846 r. Wówczas chłopi obrabowali dwory w Jakubkowicach i w okolicy. Dowodził nimi żołnierz Wojciech Grzyb.

W Kronice Parafialnej kościoła w Jakubkowicach znalazła się obszerna relacja z tych wydarzeń, spisana przez ówczesnego księdza Franciszka Gabryjelskiego.

„ Dnia 22 lutego /1846/ przyszli chłopi ze Stańkowej, aby zamówić mszę św. a przy okazji zrewidować kościół, poszukując tam

---

<sup>3</sup> K.Dziwik: Struktura i rozmieszczenie feudalnej własności ziemskiej w Sądecczyźnie wXV w., Wrocław 1963,s.17

<sup>4</sup> J.Tazbir: Arianizm na Ziemi Sądeckiej,Rocznik Sądecki, T.8, 1967, r.66

<sup>5</sup> J.Tazbir: Arianizm.... s.65

<sup>6</sup> tamże

<sup>7</sup> J.Tazbir: Arianizm na Ziemi Sądeckiej, Rocznik Sądecki, T.8 1967,s.67

szlachty./.../ 24 lutego ksiądz dowiedział się, że okoliczne dwory zostały obrabowane. Tłum chłopów uderzył na szlachtę w Michalczowej, dziedzice - Jankowski i Jurkowski schronili się wtedy u proboszcza Gabryjelskiego. Tłum obrabował folwark w łącznym a następnie ruszył w kierunku dworu Łososińskiego. W nocy spłonął dworski młyn. Rano chłopci zebrali się przed kościołem/.../ celem obrabowania go, ale ksiądz go zamknął. Skończyło się na zrabowaniu tutajszego dworu. Przed godz. 16.00 koło kościoła zgromadziło się około 100 osób z Wojciechem Grzybem, chcąc przeszukać świątynię. Ksiądz i kucharz uzbrojeni w strzelby zagrozili, że jeśli ktokolwiek uczyni najmniejsze zło, tego zastrzelą. Wówczas tłum się rozszedł, a służba plebani złapała przywódcę, który został w dniu następnym wydany strażnikom. W sobotę 28 lutego przybyli chłopci z Iwkowej/.../,którzy wybrali spośród siebie 6 przedstawicieli, aby przeszukać kościół/czy nie ma w nim szlachty/ Zabrali wówczas ze sobą pełnomocnika P. Pleszewskiego a następnego dnia ekonoma i pisarza. Jednego z nich zabili w Iwkowej. Po tych wydarzeniach nastąpił spokój, ale gdy przybyła komisja z pismem zabraniającym rozbojów, chłopci zbuntowali się znowu. Schwytyanych ludzi chcieli prowadzić do Bochni, ale zostali zatrzymani przez wojsko/austriackie/".

Rok 1847 był rokiem głodu, zmarło wtedy w Jakubkowicach i w okolicznych wsiach 666 osób. W 1855 r. wybuchła epidemia cholery, na którą zmarło 120 osób.<sup>8</sup>

W czasie I wojny światowej przez dolinę Łososiny przechodziły walczące ze sobą wojska państw zaborczych. Rosjanie wkroczyli do wsi 17 listopada 1914 r. lecz po krótkim pobycie musieli się wycofać. Pojawili się ponownie 23 listopada i pozostali do 13 grudnia. Tego dnia miała miejsce potyczka na równi Łososińskiej w godz. 12-17. Wzięci do niewoli jeńcy rosyjscy wybudowali drogi bite z Łososiny do Żbikowic.<sup>9</sup>

---

<sup>8</sup>Liber Memorabilium pro Ecclesie parochiati Jakóbkovicensi incypliendo ab Anno domini 1830 Coscriptus a Dominico Tichy,presbytero Saculari Dieccesano Tarnoviensi ad Anno sciperiore Parocho at Prectori Ecclesie suprafatae, s.nlb.Dalej nazywana Kroniką Parafialną kościoła w Jakubkowicach

<sup>9</sup> tamże

W roku 1934 miała miejsce w dolinie Łososiny wielka powódź. Uszkodzeniu uległy domy położone w pobliżu rzeki, woda zniszczyła uprawy rolne.<sup>10</sup>

II wojna światowa odcisnęła swoje piętno na życiu mieszkańców wsi. Tu znajdował się posterunek niemieckiej policji, w dawnej karczynie żydowskiej, przy szosie z Krakowa do Nowego Sącza.<sup>11</sup> O poświęceniu tutejszej ludności w walce o wolność Polski świadczy pomnik - na którym wyryto nazwiska tych wszystkich, którzy zginęli na froncie zachodnim, Oświęcimiu, Katyniu i w innych miejscach martyrologii Polaków.

Na terenie gminy Łososina Dolna miał swoje oddziały ruch oporu, związany z Armią Krajową, który koncentrował się głównie w Stańkowej.<sup>12</sup>

Wieś i okolica zostały wyzwolone z rąk okupanta niemieckiego 18 stycznia 1945 r. przez Rosjan. Przebywali w Jakubkowicach przez miesiąc." W piątym dniu zrabowali kościół, kradnąc ornaty, świece, albę i komżę. Proboszczowi zrabowali lekki powóz oraz prawie cały inwentarz".<sup>13</sup>

W latach 60-tych XX wieku powstał projekt utworzenia na rzece Łososina zbiornika wodnego. Wstrzymano wszelkie budowy na tym terenie. Projekt ten jednak upadł w 1982r. w wyniku pogłębiającego się kryzysu i braku funduszy na tak wielkie inwestycje. Należy dodać, że w latach 60-tych zbudowano lotnisko będące w zarządzie Aeroklubu Podhalańskiego. Tutaj mogli się szkolić miłośnicy sportów spadochronowych i szybowcowych.

Dziś Łososina Dolna jest jednym z większych ośrodków sadowniczych w Małopolsce. Od kilku lat w pierwszych dniach maja obchodzone jest „Święto Kwitnących Sadów” połączone z rozpoczęciem sezonu kajakowego na Jeziorze Rożnowskim i sezonu lotniczego na lotnisku w Łososinie Dolnej.

---

<sup>10</sup> tamże

<sup>11</sup> A.Krawczyk: Hitlerowski aparat okupacyjny w Sądecyźnie/w:/F.Grodkowski: Okupacja hitlerowska w Nowym Sączu i Sądecyźnie w latach 1939-1945 Rocznik Sądecki, T.6 1965 s.67

<sup>12</sup> J.Bieniek: Z dziejów ruchu oporu w Ziemi Sądeckiej, Rocznik Sądecki T.6 1964, s.215

<sup>13</sup> kronika parafialna kościoła w Jakubkowicach

# SZKOŁA W JAKUBKOWICACH W OKRESIE PRZEDROZBIOROWYM

U podstaw rozwoju szkolnictwa parafialnego w wielu państwach świata katolickiego na pewno leżało rozporządzenie IV Soboru Laterańskiego z roku 1215 polecające: " ażeby nie tylko w każdym kościele katedralnym lecz także w innych, których środki wystarczyć mogą, ustanowić nauczyciela zdolnego, który by kleryków tychże i innych kościołów uczył w miarę możliwości gramatyki i innych nauk"/St.Kot:Dzieje wychowania, Warszawa 1931, s.60. Zgodzić trzeba się z E. Wiśniewskim, że ta uchwała w skali kościoła powszechnego nie stanowiła zupełnie nowego zjawiska, zapoczątkowującego pewien proces, ale nawiązywała do dawnej tradycji w ramach ogólniejszych reform kościelnych.

E. Wiśniewski: Sieć szkół parafialnych w Wielkopolsce i Małopolsce w początkach XVI wieku. Roczniki Humanistyczne, T.XV z.2.1967, s.85/.

Przypomnieć trzeba, że uczestnikami obrad soboru Laterańskiego byli np.: bp Wincenty Kadłubek /1207-1218/ i jego następca na krakowskiej stolicy biskupiej Iwo Odrowąż /1218-1229/: Ten ostatni przyczynił się do założenia słynnej szkoły Mariackiej w Krakowie, pierwszej szkoły parafialnej na ziemiach polskich.

Pierwsze szkoły na południu Polski powstały prawdopodobnie w XIII wieku, a w środowisku wiejskim dopiero w II połowie XIV wieku. Najwcześniejszą informację o istnieniu szkoły w Jakubkowicach podaje Księga Dochodów Beneficjów diecezji krakowskiej z 1527 r., która wspomina, że parafia jakubkowicka posiadała szkołę, w której nauczycielem był klecha.<sup>14</sup>

Wprawdzie Księga na określenie „kierownika szkoły” używa terminu „minister ecclesie”, lecz nazwa ta używana jest także na określenie „nauczyciela szkoły”.<sup>15</sup>

<sup>14</sup> B. Kumor: Archidiecezja Sądzińska. Opr. materiałów źródłowych do Atlasu Historycznego kościoła w Polsce. Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne, Kraów 1968 s.303

<sup>15</sup> Statuta Synodalia, s.25 „Clericus seu minister qui pueros parochianorum doceat” AKMK Acta officialia vol.100, s.762 n.”ministerium ecclesie” seu „magistrum scholae”, por. B.Kumor „archidiecezja...” s.304

Pierwszą pełną listę szkół parafialnych na wsi mamy dopiero z roku 1596. Wśród 25 szkół parafialnych, wymieniane są Jakubkowice.<sup>16</sup>

W diecezji krakowskiej, do której należała Sądecczyzna w okresie przedrozbiorowym, po raz pierwszy na większą skalę zajął się szkolnictwem parafialnym synod biskupa Jana Konarskiego/1509r./ W statucie nr 13 polecił plebanom "aby utrzymywali nauczycieli, czy też kierowników szkoły, którzy by z całą pilnością nauczali chłopców pragnących się uczyć".<sup>17</sup>

Rozporządzenie synodu o powszechnym szkolnictwie parafialnym w diecezji najprawdopodobniej zaczęło się przyjmować. Możliwe, że tu i ówdzie były pewne niedociągnięcia pod tym względem, skoro zasadę, że „przy każdym kościele winna być szkoła i kleryk względnie nauczyciel, który by chłopców w parafii ćwiczył w obyczajach, cnocie i nauce”<sup>18</sup>, przypominał w 1546 r. w instrukcji wizytacyjnej archidiakon krakowski Bartomiej Gądkowski<sup>19</sup>.

Potwierdzeniem istnienia szkoły w Jakubkowicach w tym okresie może być „Album Studiosorum” i „Acta Rectoralia” Uniwersytetu Krakowskiego z XV wieku i obecność na uniwersytecie studentów z Jakubkowic /1470 r. i 1474 rok/.<sup>20</sup>

W rezultacie reformacji /XVI wiek/ szkoła w Jakubkowicach upadła.<sup>21</sup>

Do przywrócenia zabranych przez reformację kościołów katolickich i wznowienia działalności szkół parafialnych zabrał się kardynał Jerzy Radziwiłł.

Podczas wizytacji w 1596r. „dom rektora szkoły był pusty, bo w tym czasie nie było proboszcza w parafii, a kościołem zarządzał apostata Jan, który uciekł nagle przed wizytatorem, pogubiwszy papiery i rzeczy kościelne”.<sup>22</sup>

---

<sup>16</sup> S. Kot: Szkolnictwo parafialne /w:/ Rocznik Sądecki, 1967, tom 8, Nowy Sącz 1967, s.342

<sup>17</sup> tamże, s.412

<sup>18</sup> B.Kumor: Szkolnictwo w Sądecczyźnie w okresie przedrozbiorowym, Rocznik Sądecki tom 8 Nowy Sącz 1967,s.341

<sup>19</sup> tamże s.352

<sup>20</sup> tamże s. 353

<sup>21</sup> Kronika Parafialna s.nn

<sup>22</sup> B.Kumor: Szkolnictwo parafialne... s. 354



Jeszcze przed rozpoczęciem wizytacji całej diecezji /1595-1598/ na synodzie diecezjalnym w 1593 r. , w załączonym doń liście pasterskim do proboszczów, wznowił zarządzenie swych poprzedników, „że przy każdym kościele winna być szkoła, kleryk czyli nauczyciel, któryby ćwiczył chłopców z parafii w dobrych obyczajach, nauce, gramatyce i wiedzy religijnej”.<sup>23</sup>

Bliższych informacji o działalności szkoły nie zawiera jednak ani Kronika Parafialna tutejszego kościoła ani dokumenty kolejnych wizytacji. Wprawdzie wspomina się, że w 1608 r. przy plebani stoi budynek szkolny /wizytacja biskupa Tylickiego/<sup>24</sup> ale nic więcej ponad to.

Załamanie szkolnictwa parafialnego przyszło na przełomie XVII i XVIII stulecia. W związku z wojną północną nastąpiła duża dezorganizacja życia kościelnego, wraz z którą załamał się system szkół parafialnych.

Przeprowadzona w latach 1723-1728 wizytacja dekanatu sądeckiego i bobowskiego wymienia zaledwie 12 szkół przy parafiach wiejskich, niestety wśród nich nie ma szkoły jakubkowickiej.<sup>25</sup> Chociaż nie było szkoły, to są pewne świadectwa nauczania. W 1749 r. biskup Załuski polecił plebanowi Janowi Ryścińskiemu, aby dbał o opłacenie dyrektora szkoły.<sup>26</sup> Wynika z tego, że szkoła w Jakubkowicach prowadziła działalność, ale był ona tylko okazjonalna. Można przypuszczać, że kierowała szkołą osoba świecka.

W 1772 roku po I rozbiórce Sądecczyzna znalazła się w granicach zaboru austriackiego,

a szkolnictwo parafialne od roku 1774 „zostało odtąd po wszystkie czasy sprawą państwa”<sup>27</sup>

Podsumowując okres przedrozbiorowy należy stwierdzić, że szkoła w Jakubkowicach działała i znajdowała się pod opieką kościoła. Nauczanie odbywało się w organistówce, o czym wspomina Kronika Parafialna kościoła. Szkole przydzielono jedną izbę lekcyjną. Wyposażenie było zapewne bardzo skromne.

---

<sup>23</sup> Kronika Parafialna..... s.nn

<sup>24</sup> B.Kumor: Szkolnictwo parafialne... s.355

<sup>25</sup> tamże, s.356

<sup>26</sup> Kronika parafialna...

<sup>27</sup> B.Kumor: Szkolnictwo parafialne... s.361

Wizytujący szkoły parafialne kardynał Jerzy Radziwiłł nakazał np.: w Staniątkach, by dla wygody uczennic „były ławy i stoły”, a także „antwosz /miednica/ i ręcznik.<sup>28</sup> Podobne urządzenia mogły być w większych miasteczkach. W szkołach wiejskich wyposażenie było zapewne daleko uboższe.<sup>29</sup>

Nauczycielem był najczęściej pleban, do którego obowiązków należało oprócz zajęć w kościele prowadzenie nauczania.

Jaki był program nauczania w szkole parafialnej? Niestety, źródła nie podają szczegółowych informacji. Przypuszczalnie poza praktykami pobożności chrześcijańskiej, zawierał na pewno naukę katechizmu. Nauka w szkole wiejskiej była często niesystematyczna, ale odbywała się z całą pewnością.

Całe wykształcenie prawdopodobnie kończyło się na nauce czytania, pisania i śpiewu kościelnego a nadto na katechezie, nauce o służeniu do mszy i zapewne pewnych wskazówkach z zakresu praktyk pobożności.

Prawdopodobne, że w XVIII wieku program ten był jeszcze skromniejszy, o czym świadczy wznowione zarządzenie z 1612 r. „ponieważ w „licznych szkołach zostały one zapomniane”.<sup>30</sup>

Należy pamiętać o tym, że ziarno oświaty siane było wśród dzieci z rodzin chłopskich, gdzie świadomość zdominowana była biedą i walką o utrzymanie licznej rodziny.

---

<sup>28</sup> F.Machay:Działalność duszpasterska kardynała Jerzego Radziwiłła, Kraków 1934, s. 334

<sup>29</sup> tamże, s.348

<sup>30</sup> B.Kumor: Szkolnictwo w Sądecczyźnie... s. 366

# SZKOŁA JAKUBKOWICKA W ZABORZE AUSTRIACKIM

Początki panowania austriackiego w Galicji stały pod znakiem przeprowadzonych przez monarchię habsburską reform oświatowych. Ich głównymi celami było poddanie nauczania wszystkim szczeblom nadzorowi państwa, jego ujednoczenie w skali całej monarchii oraz dostosowanie do zmienionych warunków państwa świątęgo absolutyzmu.<sup>31</sup>

W nowej rzeczywistości politycznej dekanat sądecki zajmował pierwsze miejsce pod względem parafii, miast i działających tu szkół. Organizację dekanatu w 1776 r. podaje AKMK Descriptio, 1776 s. 15-17, które wymienia 28 parafii, 26 szkół parafialnych, w których uczyło 18 nauczycieli, 6 organistów i 1 dzwonnik. Wśród nich wymieniana jest parafia jakubkowicka pod patronatem szlacheckim, licząca 950 wiernych i mająca kierownika szkoły Macieja Gawlikowskiego /AKMK Descriptio 1776, s.15-17/.

Zreformowany system szkolny przewidywał m.in. wydatniejsze nasycenie programów nauczania przedmiotami ścisłymi i treściami praktycznymi. Dzieci w wieku 6-12 lat miały być objęte obowiązkiem szkolnym. We wsiach winny być tworzone szkoły 2-klasowe w których uczyłyby 1 nauczyciel. Według tych aktów prawnych, w każdej parafii miała istnieć szkoła a koszty jej utrzymania ponosiła gmina lub dominium.

Do roku 1815 kuratelę nad szkołami ludowymi sprawowało bezpośrednio państwo, a od roku 1816 konsystorze biskupie.<sup>32</sup> Niestety poziom nauczania w tych szkołach był bardzo niski. Pracowały w nich częściej osoby nie będące profesjonalnymi nauczycielami i gorzej wynagradzane.<sup>33</sup>

---

<sup>31</sup> Cz.Majoch:Początki austriackiego systemu szkolnictwa ludowego w Galicji w latach 1772-1780 /w:/ Rozprawy z dziejów oświaty t. 19. 1976 r. s. 83-84

<sup>32</sup> F.Persowski:Kartki z dziejów szkolnictwa w Galicji w I poł.XIX wieku. Nadbitka z Rocznika Naukowo-Dydaktycznego WSP w Rzeszowie. Nauki Pedagogiczne 1967, z.4 s. 3

<sup>33</sup> tamże...

Właściwe funkcjonowanie szkoły w Jakubkowicach zaczęło się po roku 1840, gdy proboszczem został ksiądz Franciszek Gabryjelski, aktywny działacz na polu społecznym i duszpasterskim.

Był on jednocześnie dziekanem sądeckim, który tę funkcję pełnił najdłużej bo aż 42 lata /1846-1888/.<sup>34</sup> Z kart Kroniki Parafialnej, prowadzonej przez plebana wyłania się obraz szkółki wiejskiej, przeżywającej duże kłopoty już to z brakiem pieniędzy na jej funkcjonowanie czy też z trudnościami związanymi z szerzeniem oświaty wśród dzieci chłopskich. Brakowało również odpowiednich warunków kwaterunkowych dla szkoły, co było ważne, ponieważ do szkółki chodziły dzieci z pobliskich wiosek, należących do parafii w Jakubkowicach: Roćmirowej, Łososiny, Sadowej, Łącznego, Wronowic, Witowic, Żbikowic, Michalczowej, Grabiów, Łęk.

Proboszcz Gabryjelski w Kronice, zachęcał dzieci do nauki, rozdając im i rodzicom książeczki zwane „Groszówka czyli praktyczna nauka czytania dla niechodzących do szkół” z myślą o konieczności podniesienia stopnia alfabetyzacji społeczeństwa jakubkowickiego. Książeczki te wydawane były przez oficynę drukarską Józefa Piza w Nowym Sączu.<sup>35</sup> Gdy ten cel osiągnął utworzył I kurs dla 15 dzieci, a w drugim półroczu II kurs.

Należy zaznaczyć, że słowa proboszcza nie w pełni padały na podatny grunt, ponieważ liczba dzieci będących w wieku szkolnym była dużo wyższa.

Obok tygodniowego było również prowadzone tzw. nauczanie powtarzające dla młodzieży w wieku od 13-15 roku życia. Zajęcia odbywały się w niedzielę po nabożeństwie. Stąd zwano je również szkołami niedzielnymi.

Nauka odbywała się w organistówe, w jednej izbie, którą proboszcz z własnych funduszy wyposażył w 2 ławki, stół i elementarze, dla rozpoczynających naukę czytania i pisanie.<sup>36</sup> W roku 1849 liczba ławek zwiększyła się o kolejne 4 sprawione przez plebana oraz „przez rodziców dzieci nie umiejących katechizmu”.<sup>37</sup>

---

<sup>34</sup> APMS Protoc.ADT Index registratuae 1800 oraz schematyzmy diecezjalne z odpowiednich lat

<sup>35</sup> H.Kramarz: Życie kulturalne /w:/ Dzieje miasta Nowego Sącza, pod red. F.Kiryka. T.II 1999, s.396

<sup>36</sup> Kronika Parafialna kościoław Jakubkowicach, s.nn

<sup>37</sup> Kronika Parafialna.....

Władze kościelne doceniły wysiłki ks. Gabryjelskiego na rzecz oświaty i w 1846 r. mianowały go Inspektorem Szkół Ludowych. Zaznaczone jest to w Kronice Parafialnej - podpisuje się „inspector scholaris powiatu sandeckiego”. Tytuł ten piastuje do roku 1863, kiedy to ze względu na wiek /59 lat/ i stan zdrowia rezygnuje z funkcji inspektora. Urząd dekanalny przekazuje nadzór szkolny w ręce ks. Wincentego Wąsikiewicza, plebana z Męciny. Ponieważ ten przeniósł się do Starego Wiśnicza, w 1870 roku dziekanem zostaje pleban z Ujanowic - Karol Neudeker.<sup>38</sup>

Jeszcze raz ks. Gabryjelski zostaje wybrany Inspektorem Szkół w 1872 r. po śmierci Neudekera i pełni tę funkcję do roku 1888.<sup>39</sup>

Epoka autonomiczna przyniosła olbrzymie zmiany w galicyjskim szkolnictwie wszystkich szczebli. Najbardziej widoczną oznaką tych przemian było wprowadzenie w 1866 r. języka polskiego jako języka nauczania.<sup>40</sup>

Ustawa państwowa z 1869 r. wprowadzała obowiązek szkolny dla młodzieży od 6-14 roku życia i wyznaczała szkole ludowej charakter ogólnokształcący. W nawiązaniu do niej, ustawa galicyjska z 1872 r. wprowadzała przymus szkolny dla uczniów od 6-12 roku życia.<sup>41</sup>

Ogólny nadzór nad szkolnictwem zlecono Radzie Szkolnej Krajowej, której statut uchwalił w 1866 r. sejm galicyjski.<sup>42</sup> Niższą władzę szkolną stanowiła Rada Szkolna Okręgowa. W 1888 r. powołano Powiatowe Rady Szkolne a w gminach rady szkolne miejscowe.

Najważniejszym wydarzeniem dla oświaty jakubkowickiej było rozpoczęcie budowy szkoły. Było to ze wszech miar konieczne, ponieważ liczba dzieci uczęszczających do szkoły ciągle wzrastała.

W 1882 r. na placu dworskim obok plebańskiego gruntu wsie Łososina i Bilsko zaczęły budować szkołę. Ks. Gabryjelski ze swej strony włączył się w to dzieło, przekazując na ten cel 200 zł.r. W tym samym roku budynek pokryto dachem.<sup>43</sup>

---

<sup>38</sup> tamże

<sup>39</sup> tamże

<sup>40</sup> Cz.Majorek: Projekty reformy szkolnictwa ludowego w Galicji u progu autonomii /1860-1873/ Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, 1980, s.XIII

<sup>41</sup> M. Bobrzyński: Statut Rady Szkolnej Krajowej, Studium prawno-polityczne, Kraków 1903

<sup>42</sup> tamże

<sup>43</sup> Kronika Parafialna....

Po raz pierwszy Kronika Parafialna podała także nazwisko nauczyciela. Był to Antoni Pędracki z Tarnowa. Zamieszkał u organisty a stołował się u plebana.<sup>44</sup>

W 1883 r. dokończono budowę i jesienią przeniesiono się z organistówki do nowego budynku szkolnego. Przybył także nowy nauczyciel - Jan Pawłowski, uzyskując mianowanie i stały etat w szkole 1-klasowej.<sup>45</sup>

Brak dokumentów i jakichkolwiek nawet wzmianek w Kronice Parafialnej o innych nauczycielach uczących w szkole. Ostatnią nauczycielką w Jakubkowicach przed odzyskaniem niepodległości w 1918 roku była Gisela Vessely. Jej nazwisko figuruje we fragmentarycznych dokumentach szkolnych, które przetrwały do naszych czasów.<sup>46</sup>

Należy dodać, że na początku wieku XX liczba dzieci szkoły w Jakubkowicach zmniejszyła się za sprawą następcy ks. Gabryjelskiego - ks. Pawła Szczygła. Najpierw wybudował dwie ochronki w Żbikowicach i Michalczowej, a w 1911 r. zamienił je na szkoły ludowe, w których nauczycielkami były zakonnice ze Zgromadzenia Rodziny Marii ze Lwowa.<sup>47</sup>

Opierając się na Kronice Parafialnej - danych statystycznych prowadzonych przez proboszcza, poniżej przedstawiam wykaz uczniów szkoły w Jakubkowicach, będących w wieku szkolnym. Ilu uczniów naprawdę pobierało naukę, trudno określić ze względu na brak materiałów dotyczących tego tematu.

---

<sup>44</sup> tamże

<sup>45</sup> tamże

<sup>46</sup> Arkusze ocen stopnia III klasy I szkoły w Jakubkowicach, rok szkolny 1917/1918

<sup>47</sup> Kronika Parafialna ....

## WYKAZ UCZNIÓW SZKOŁY W JAKUBKOWICACH w LATACH 1843-1918

1843/1844	117 /zdolnych do nauki
1844/1845	45 /
1845/1848	brak danych
1849/1850	60
1850/1851	100 /zdolnych do nauki
1851/1852	75
1853/1854	36
1854/1855	46
1855/1856	46
1856/1857	50
1857/1858	70
1858/1867	brak danych
1867/1868	67
1868/1869	193 / w wieku szkolnym
1869/1870	63
1870/1871	71
1871/1872	63
1872/1873	60
1873/1874	59
1874/1875	34
1875/1876	71
1876/1877	70
1877/1878	100 w wieku szkolnym
1878/1879	113 w wieku szkolnym
1879/1880	brak danych
1880/1881	63
1881/1882	72
1882/1883	60
1883/1886	brak danych
1886/1887	160 w wieku szkolnym
od 1888 r. brak danych, ks. Gabryjelski przestał pełnić funkcję Inspektora Szkół Ludowych	

Źródło: Kronika Parafialna kościoła w Jakubkowicach

Niepokojącym zjawiskiem była duża różnica między ilością dzieci zapisanych do szkoły, a tymi, które faktycznie uczęszczały na zajęcia. Wobec tego zjawiska szkoła była bezsilna i faktycznie duży procent młodzieży był poza jej oddziaływaniem, co prowadziło do głębokiego analfabetyzmu. Była to tendencja typowa niemal dla całej Galicji. W 1883 r. około 35% młodzieży w Rzeszowie w wieku szkolnym nie uczęszczało do szkoły. Chociaż w Galicji stale wzrastała liczba uczniów uczęszczających do szkół, równocześnie istniała ogromna masa dzieci nie korzystających z nich. W roku 1869 do szkół ludowych uczęszczało 163 917 dzieci, w 1909r. - 968 526, ale jednocześnie w tym samym 1909, 279 000 dzieci w wieku 6-13 lat nie korzystało z dobrodziejstw szkoły.<sup>48</sup>

W wyniku prac Rady Szkolnej Krajowej ustalono program szkół elementarnych.<sup>49</sup> Był on zmodyfikowany w zależności od stopnia organizacji szkoły i ilości uczących w niej nauczycieli. Zadaniem szkoły było wyposażenie ucznia w niezbędne dziedziny wiedzy rozwijające jego umysł i przygotowujące do praktycznego działania. W zakres nauczania wchodziła religia, pisanie z czytaniem w języku polskim, rachunki, rysunki z geometrią, realia.

Niełatwo odpowiedzieć na pytanie jak uczono i jakie były rezultaty nauczania z powodu braku archiwów szkolnych i innych dodatkowych materiałów. Istniejące fragmentaryczne akta szkolne zdają się wykazywać, że uczniowie otrzymali najbardziej rudymentarne wiadomości z rachunków, przyrody czy polskiego. Niekiedy poziom wiedzy był żenująco niski. Rezultaty nauczania uzależnione były nie tylko od przygotowania nauczycieli, zdolności i pracy uczniów, lecz także od warunków w jakich edukowano. Zimna, słabo ogrzewana szkoła, brak pomocy dydaktycznych nie sprzyjał nauczaniu. Różnego rodzaju epidemie, np. szkarlatyny, ospy, płonicy, grypy i odry powodowały zamykanie szkoły na wiele dni, nieraz na kilka tygodni.

---

<sup>48</sup> B.Baranowski: Szkolnictwo ludowe w Galicji w swym rozwoju liczebnym, od roku 1868do roku 1909 z uwzględnieniem stosunków higienicznych, Lwów 1911, s.II; L.Świeboda:szkolnictwo Ludowe w Rzeszowie pod zaborem austriackim/1772-1918/,Rocznik Województwa Rzeszowskiego, R.9 1978, s.15

<sup>49</sup> Plany nauki dla szkół ludowych pospolitych i wydziałowych.Lwów 1875;Plany nauki dla pospolitych szkół ludowych,Lwów 1891;Plany naukowe dla szkół ludowych pospolitych jedno-dwu-trzy i czteroklasowych wraz z instrukcją, Lwów 1893, wyd.II Lwów 1911



Istotną rolę w nauczaniu i formowaniu młodej generacji obywateli odgrywali nauczyciele. Droga nauczyciela wiodła od różnych zakładów kształcenia, pensji, preparand, seminariów nauczycielskich poprzez egzaminy kwalifikacyjne i etapy praktykanta, zastępcy nauczyciela, nauczyciela młodszego do rangi nauczyciela szkoły wydziałowej lub jej kierownika. Szczegółowe przepisy prawne owej drogi nauczyciela, tak typowe dla całej Galicji, nie ułatwiały kariery nauczycielskiej. Praktyka życia codziennego wydłużała jeszcze bardziej awans. Do stanowiska kierownika szkoły dochodzili tylko nieliczni. Czasami wiele lat pracowano na stanowisku pomocnika nauczyciela.<sup>50</sup> Ciężka praca i trudne warunki nauczania sprawiały, że na ogół tylko jednostki dochodziły długiego wieku. Często przyczyną przedwczesnej śmierci były suchoty

Małe wynagrodzenia i trudna sytuacja materialna nauczycieli, niski poziom cywilizacyjny mieszkańców powodował, iż przez długi okres nauczycielstwo ludowe stanowiło zamkniętą grupę społeczną o niskiej randze.

Dopiero pod koniec XIX wieku zaczyna się pewna zmiana. Środowisko nauczycielskie staje się bardziej otwarte i zmienia się do niego stosunek społeczeństwa. Znamionem świadectwem obrazującym zmianę nastawienia do nauczycielstwa była wypowiedź Ferdynanda Misiewicza, kierownika szkoły kolejowej w Nowym Sączu w r.1902 obchodzącego bardzo uroczyście 40-lecie pracy zawodowej, które uświetniły władze miejskie. Misiewicz konstatował: "Do zanotowania w historii szkoły tego opisu odbytej uroczystości powodowała jubilata nie żadna próżność, zarozumiałość lub chęć samochwalstwa, ale by następcy się dowiedzieli, że w początkach XX wieku władze i ogół społeczeństwa zaczęły się korzystniej zapatrywać na mozolną i ciężką pracę nauczycielską i takową oceniać"<sup>51</sup>

Na pewno był to przełom, przynajmniej w zakresie formy. Gorzej było, gdy chodziło o sprawy pieniężne.

---

<sup>50</sup> J.Buzek: Studia z zakresu administracji wychowania publicznego, I Szkolnictwo ludowe, Lwów 1904 s.327-470

<sup>51</sup> Szkoła im. Króla Wł. Jagiełły, „Historia czteroklasowej szkoły pospolitej...”r.1902 s. 61

W początkach ery autonomicznej Feliks Waszkiewicz, uczący w Nowym Sączu od r.1850 nie mógł dostać emerytury, gdyż władze miejskie uważały, że winno dać mu ją państwo, a państwo, że właśnie władze miejskie.<sup>52</sup> W końcowym okresie autonomii nie dochodziło do takich przypadków. Trzeba wszakże stwierdzić, że zarówno polepszenie się sytuacji materialnej, jak i poszerzenie uprawnień nauczycielskich, podnoszenie prestiżu było ogólną tendencją austriacką i galicyjską zapoczątkowaną w latach 70-tych i kontynuowaną do wybuchu I wojny światowej.<sup>53</sup>

---

<sup>52</sup> Dzieje miasta Nowego Sącza pod red. Feliksa Kiryka i St.Płazy, Nowy Sącz 1999 t.II s.359

<sup>53</sup> W.Smakulska:Sytuacja prawna nauczyciela szkoły pospolitej w Galicji w latach 1873-1914.Rozprawy z dziejów oświaty, T.21 1978, s.55-83

# SZKOŁA W JAKUBKOWICACH W DWUDZIESTOLECIU MIĘDZYWOJENNYM

Niepodległość państwowa uzyskana w 1918 roku postawiła przed władzami wiele trudnych problemów, wynikłych nie tylko z przebytej wojny ale też z dotychczasowego rozdziału terytorialnego i administracyjnego ziem należących niegdyś do Polski. Trudności unifikacyjne pojawiły się też przed polską oświatą. Jakubkowice, usytuowane w galicyjskim systemie szkolnym, posiadającym autonomię narodową znalazły się - podobnie jak pozostała część ziem byłego zaboru austriackiego - w stosunkowo korzystnej sytuacji, w porównaniu z pozostałymi częściami odrodzonego państwa.

Kształtujące się po latach niewoli państwo, potrzebowało jednakże nowego systemu oświatowego. Należało więc niezwłocznie przystąpić do przebudowy dotychczasowej rzeczywistości szkolnej. Nie obyło się jednak bez oporów, szczególnie ze strony czynników dążących do utrzymania w szkolnictwie odrębności ustrojowych i programowych.<sup>54</sup>

Wprowadzeniu daleko idących zmian nie sprzyjała sytuacja niepewności i zagrożenia, w jakiej znalazło się państwo u progu niepodległego bytu, toteż pierwsze rozporządzenia szkolne miały charakter zachowawczy i przejściowy.

W tym duchu utrzymane zostało rozporządzenie z 7 listopada 1918 roku, zachowujące w mocy dotychczas obowiązujące na terenie Galicji i Śląska Cieszyńskiego przepisy szkolne, wydane przez zaborcę i władze samorządowe.<sup>55</sup>

Sankcjonowana przez władzę państwową zwierzchność szkolna byłej Galicji - Rada Szkolna Krajowa - rozpoczęła przebudowę oświaty od

---

<sup>54</sup> K.Trzebiatowski:Szkolnictwo powszechne w Polsce w latach 1918-1932,Wrocław 1970, s. 110-111

<sup>55</sup> Dziennik Rozporządzeń PKL 1918 nr 1 poz.7

zmian programowych, które polegały głównie na usunięciu języka niemieckiego, dotąd przedmiotu obowiązkowego w kl. III i IV szkół ludowych. Uzyskane godziny lekcyjne miano przeznaczyć na naukę historii i przyrody kraju ojczystego. Jednocześnie zalecano położyć szczególny nacisk na naukę języka i literatury polskiej, a przy korzystaniu z dotychczasowych podręczników i czytanek, które na razie nadal miały obowiązywać, polecono opuszczać te partie tekstu, celem których było budzenie wśród uczniów proaustriackich uczuć i habsburskiego przywiązania.<sup>56</sup>

Do zaprowadzenia powyższych zmian przystąpiono ochoczo i z dużym zaangażowaniem, co zostało skrzętnie odnotowane w pozostałych z tamtych czasów kronikach i sprawozdaniach szkolnych.<sup>57</sup>

Uczących wraz z całym nadzorem pedagogicznym zobowiązano do złożenia przysięgi służbowej. Kronikarz szkoły powszechnej im. T.Kościuszki z Dąbrówki Polskiej k/Nowego Sącza tak pisał o tym wydarzeniu: "W dniu 23.11.1918 r. złożyło tutejsze grono nauczycielskie przez podanie ręki, przyrzeczenie na wierność państwu polskiemu na ręce Inspektora okręgowego Leona Barbackiego w biurze Rady w Nowym Sączu".<sup>58</sup> Taką przysięgę złożył na pewno kierownik szkoły w Jakubkowicach Stanisław Lisiewicz. Niestety nie zachowały się z tamtych lat żadne dokumenty w archiwum szkoły.

W pierwszych latach niepodległości rozmieszczenie i struktura organizacyjna szkolnictwa powszechnego na terenie województwa południowego nie uległa poważniejszej reorganizacji i rozbudowie. Szkoła jakubkowicka podjęła działalność w odbudowującym się państwie. Pracowała w tym samym budynku a, kadre pedagogiczną tworzył kierownik szkoły Stanisław Lisiewicz i nauczycielka Klara Lisiewiczowa.

---

<sup>56</sup> DU Rady Szkolnej Krajowej 1918, nr 11 poz.431

<sup>57</sup> Niestety kroniki i sprawozdania jeżeli były takie prowadzone w szkołach zaginęły. Z.Ruta: Szkolnictwo powszechne i średnie ogólnokształcące i pedagogiczne w Tarnowie i powiecie tarnowskim./w:/ Tarnów dzieje miasta i regionu pod red. F.Kiryka, Z.Ruty, T.II Tarnów 1983, s.548-550

<sup>58</sup> por. Szkoła Podstawowa nr 9 im. T.Kościuszki w Nowym Sączu. Kronika szkoły im. T.Kościuszki w Dąbrówce, s.nlb.

Powolna stabilizacja społeczno-polityczna następująca w latach 1918-1921 powodowała dalsze zmiany strukturalne i organizacyjne w szkolnictwie.

Przyjęty na terenie całej Galicji model oświaty powoli był przekształcany, w miarę wprowadzania w życie rozporządzeń centralnych władz oświatowych. W wyniku tych przemian w 1921 roku nastąpiła likwidacja Rady Szkolnej Krajowej. W jej miejsce utworzono Okręg Szkolny Lwowski oraz przystąpiono do tworzenia powiatowej i gminnej administracji szkolnej.<sup>59</sup> W 1921 roku przyjęto w miejsce dotychczasowych nazw „szkoła ludowa, pospolita, wydziałowa” jednolite nazewnictwo „szkoła powszechna”<sup>60</sup> a działającą dotychczas w Nowym Sączu Radę Szkolną Okręgową przekształcono na Radę Szkolną Powiatową.

Dalsze przemiany w szkolnictwie powszechnym nastąpiły rok później, kiedy rozpoczęto uaktualniać strukturę organizacyjną na podstawie ustawy sejmowej z 17.02.1922 r. - o zakładaniu i utrzymaniu publicznych szkół powszechnych.<sup>61</sup> Ustawa określała jednoznacznie limity dzieci, pozwalające kreować szkołę odpowiedniego stopnia. I tak szkoła w Jakubkowicach była szkołą powszechną III stopnia, w której statystycznie na jednego nauczyciela przypadało ok. 100 dzieci.

Zasadnicze zmiany strukturalne i programowe nastąpiły w szkolnictwie polskim na podstawie ustawy z 11.03.1932 r. o ustroju szkolnym. Szkoła powszechna podzielona została na trzy stopnie organizacyjne i odpowiadające im szczeble programowe.<sup>62</sup> Stopień II tworzono, gdy liczba dzieci będących w wieku szkolnym wynosiła od 121 do 210 uczniów i taką szkołą była szkoła w Jakubkowicach. Obrazuje to najlepiej wykaz uczniów obejmujący okres od 1918 roku do 1939 r.

---

<sup>59</sup> Z.Ruta: Szkolnictwo, oświata i wychowanie w powiecie dąbrowskim w latach 1918-1939 /w:/Dąbrowa Tarnowska. Zarys dziejów miasta i powiatu pod red. Z.Ruty, Warszawa-Kraków 1974, s. 474

<sup>60</sup> D.U.Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego 1921, nr 11 poz.4740/III

<sup>61</sup> Dz.URP 1922 nr 18 poz.143,144, też Dz.Urz.Min.WriOP 1922 nr 12, poz.110

<sup>62</sup> Dz.URP 1932 nr 30 poz.389

# WYKAZ UCZNIÓW SZKOŁY W LATACH 1918-1939

1918/1919	62
1919/1920	brak danych
1920/1921	221
1921/1922	208
1922/1923	218
1923/1924	196
1924/1925	175
1925/1926	182
1926/1927	206
1927/1928	210
1928/1929	205
1929/1930	226
1930/1931	274
1931/1932	187
1932/1934	brak danych
1934/1935	222
1935/1937	brak danych
1937/1938	226

Źródło: Zachowane arkusze ocen z poszczególnych lat w Archiwum szkoły w Łososinie Dolnej

O charakterze i poziomie szkoły decydowali przede wszystkim nauczyciele w tej placówce. Przeważnie byli to ludzie posiadający wykształcenie zawodowe, uzyskane w seminariach nauczycielskich, czasami uzupełnione na wyższych kursach nauczycielskich, gdzie zdobywano specjalizacje zawodowe.

## WYKAZ NAUCZYCIELI SZKOŁY W JAKUBKOWICACH W LATACH 1918-1939

Stanisław Lisiewicz	nauczyciel i kierownik szkoły w latach 1918-1928
Janina Kopaczyńska	nauczyciel i kierownik szkoły w latach 1928-1934
Józef Myczkowski	nauczyciel i kierownik szkoły w latach 1934-1948
Klara Lisiewiczowa	nauczyciel
Stanisława Michalska	nauczyciel
Wanda Kędzior	nauczyciel
Maria Gołaszewska	nauczyciel
Irena Kopaczyńska	nauczyciel
Janina Traczówna	nauczyciel
Salomea Pochwałówna	nauczyciel
Maria Jasińska	nauczyciel

Źródło: Arkusze ocen z poszczególnych lat, Archiwum Szkoły Podstawowej w Łososinie Dolnej.

Należy kilka słów napisać o tym jaki program obowiązywał w szkolnictwie powszechnym w dwudziestoleciu międzywojennym. Program był zmodyfikowany w zależności od stopnia organizacji szkoły i ilości uczących nauczycieli. W zakres nauczania wchodziła religia, pisanie z czytaniem w języku polskim, rachunki, rysunki z geometrią, realia. Rezultaty nauczania uzależnione były nie tylko od przygotowania nauczycieli, lecz także od warunków w jakich edukowano. Szkoła w Jakubkowicach w najniższym stopniu mogła zaspokajać te potrzeby. Istniała konieczność wybudowania nowego budynku szkolnego, o który zabiegano przez całe pierwsze dziesięciolecie niepodległego państwa. Prowadzenie nauczania w szkole wybudowanej jeszcze w XIX wieku zmuszało kierownictwo szkoły do wynajmowania pomieszczeń u gospodarzy jakubkowickich<sup>63</sup>

Te starania powiodły się i w 1931 roku postawiono nową szkołę dla wsi Łososina i Bilsko. 11 listopada 1931 r., w rocznicę niepodległości, szkoła została poświęcona. W uroczystości wzięli udział starosta sądecki i inspektor powiatowy ds. szkolnictwa.

---

<sup>63</sup> Kronika Szkoły Podstawowej w Łososinie Dolnej z lat 1946-1986

Budynek składał się z izby lekcyjnej, był parterowy, drewniany. Dwa pokoje z kuchnią przeznaczono dla kierownika szkoły. Na poddaszu znajdowały się jeszcze 2 pokoje dla nauczycieli.

W 1948 r. wybudowano w szczytowych ścianach jeszcze dwa pokoiki. Do szkoły należał kawałek ziemi użytkowanej przez kierownika szkoły. Przy pierwszym i drugim budynku/ten z XIX wieku/ były małe ogródki użytkowane przez nauczycieli.<sup>64</sup>

Po tragedii wrześniowej w 1939 roku udało się uruchomić pracę w szkole. Nie zawsze praca ta była możliwa w dotychczasowych salach lekcyjnych. Część pomieszczeń szkolnych zajętych było przez posterunek policji niemieckiej<sup>65</sup>

Program szkoły został okrojony. Zasadnicza różnica widoczna była w zdecydowanie niższej liczbie dzieci i młodzieży uczęszczających do szkoły.

---

<sup>64</sup> tamże

<sup>65</sup> protokół RP szkoły w Jakubkowicach z dnia 28 czerwca 1945 r.



# SZKOŁA W JAKUBKOWICACH PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ

Jednym z pierwszych przedsięwzięć w zakresie szkolnictwa w 1945 roku było powołanie władz oświatowych.

22 stycznia rozpoczął działalność Inspektorat Szkolny w Nowym Sączu.<sup>66</sup>

Organizacja szkół oparta była na przepisach obowiązujących w 1939r. Podobnie obowiązywały przedwojenne plany nauczania i programy, z tym że /.../założenia ideologiczne w programach muszą być dostosowane do chwili bieżącej i tematy nieaktualne zastąpione nowymi, w związku ze zmianami, jakie zaistniały w życiu naszego narodu i państwa/.../<sup>67</sup>

Co zmieniło się w Jakubkowicach po II wojnie światowej? Zgromadzone materiały nie są kompletne, po wielokrotnych reorganizacjach organów administracji szkolnej i państwowej, brakiem nadzoru nad przechowywaniem akt, zaginęły odpowiednie materiały.

Szczególnie dotkliwy był brak sprzętu i pomocy naukowych. Brakowało ławek, duże były braki w pomocach naukowych i narzędziach do zajęć praktycznych.<sup>68</sup>

W roku szkolnym 1944/1945 nie zdążono wyczerpać materiału programowego i przedłużono naukę do 15 lipca 1945r.

Oprócz nauczycieli, którzy pracowali poprzednio w szkolnictwie jawnym /w czasie wojny/ prace podejmowali nauczyciele, którzy w okresie okupacji pozostawali bez pracy.

W roku szkolnym 1945/1946 naczelnym zadaniem było wprowadzenie ewidencji dzieci i powszechności nauczania oraz przygotowanie kadry nauczycielskiej do pracy w nowych realiach

---

<sup>66</sup> J.Słowik: Rozwój szkolnictwa i oświaty w Nowym Sączu w latach 1945-1985, s.84

<sup>67</sup> Okólnik nr 1 z 19.03.1945 skierowany przez Inspektorat Szkolny w Nowym Sączu do kierowników i nauczycielstwa publicznych szkół powszechnych w powiecie nowosądeckim.

<sup>68</sup> Pismo Inspektoratu Szkolnego w Nowym Sączu z dn. 5.10.1946 r. do Ministerstwa Oświaty.Archiwum Wydziału Oświaty

ideologicznych. Od początku roku obowiązywała zasada klas jednorocznych. Zniesiono więc 2-letnie klasy III i 3-letnie klasy IV.<sup>69</sup>

W roku szkolnym 1947/1948 rozpoczęto upowszechnianie 8 letniego obowiązku szkolnego, z którego zrezygnowano w roku następnym, wprowadzając jednolitą 11-letnią szkołę ogólnokształcącą, składającą się z 7-letniej i 7-klasowej szkoły podstawowej.<sup>70</sup>

Wprowadzony w roku 1948 model organizacyjno-programowy z drobnymi modyfikacjami utrzymał się do 1961 roku. 15 lipca 1961 r. Sejm PRL uchwalił ustawę o rozwoju systemu oświaty i wychowania wprowadzającą 8-letnią i 8-klasową szkołę podstawową.<sup>71</sup>

Przez ten okres zwiększyła się kadra nauczycielska, która pracowała w ciężkich warunkach. Istniejące budynki szkolne miały fatalny stan techniczny, sale lekcyjne były przeladowane, nauka odbywała się na dwóch a nawet na trzech zmianach /po elektryfikacji wsi w 1958r./ . Mimo tak ciężkich warunków młodzież chciała się uczyć, chciała działać w organizacjach pozalekcyjnych. Ten głód oświaty jest charakterystyczny dla lat 50-tych.

Najważniejszą sprawą była jednak budowa nowej szkoły o co zabiegali wszyscy - ludzie związani z oświatą i mieszkańcy wsi. Sprawa była o tyle trudna, że władze PRL zaplanowały budowę na rzece Łososinka zbiornika wodnego i wstrzymano wszelkie inwestycje na tym terenie.

W przeddzień 200 rocznicy powstania KEN - 13 .10.1973r. Sejm PRL podjął uchwałę w sprawie reformy systemu edukacji narodowej.<sup>72</sup>

Nowy system edukacji zakładał m.in. upowszechnianie wykształcenia średniego w 10-letniej szkole ogólnokształcącej

W ramach prac nad reformą systemu edukacji narodowej szkoła podstawowa w Tęgoborzu pełniła w latach 1973-1975 funkcję zbiorczej szkoły gminnej i siedziby Gminnego Dyrektora Szkół dla gminy Łososina Dolna.<sup>73</sup>

Na podstawie rozporządzenia RM z 13.12.1972r. Inspektor Szkolny w Nowym Sączu w porozumieniu z Prezesem Zarządu

---

<sup>69</sup> S.Mauersberg:Trzydziestolecie szkoły ogólnokształcącej w PRL.Przegląd Historyczno-Oświatowy nr 3 s.344 1975

<sup>70</sup> tamże, s.347

<sup>71</sup> Dz.U.PRL 1961, nr 32 poz. 160

<sup>72</sup> Pełny zestaw Ustawy zawiera publikacja J.Kuberski: Aktualne i perspektywiczne problemy szkolnictwa,s.301-324.Także MP 1973 nr 44 poz.260

<sup>73</sup> J.Wołczyk:Zbiorecz szkoła gminna, Warszawa 1973

Powiatowego ZNP powołał pismem z dnia 29.12.1973 r. Antoniego Ramsa, dotychczasowego dyrektora Szkoły Podstawowej w Tęgoborzu na stanowisko Gminnego Dyrektora Szkół.<sup>74</sup>

Zakres czynności gminnego dyrektora szkół określało zarządzenie MOiW z dnia 17.01.1973r.<sup>75</sup> W skład ZSG wchodziła Szkoła Podstawowa w Łososinie Dolnej /w 1970 r. Jakubkowice zmieniły nazwę/ z klasami I-VIII obejmujące obwodem wieś Wronowice oraz punkt filialny w Bilsku z klasami I-III.

Koncepcja ZSG upadła w 1984 r. Złożyło się na to kilka przyczyn. Decydujący wpływ wywarły czynniki zewnętrzne. Do najważniejszych z nich należało zaliczyć sytuację polityczną i społeczno-gospodarczą kraju. Narastające niezadowolenie społeczne i strajki wpłynęły na wprowadzenie stanu wojennego w 1981 roku. Pogłębiający się kryzys polityczno-ekonomiczny lat 80 uniemożliwił realizację założeń reformy szkolnej.<sup>76</sup>

W tym okresie nastąpiła pewna rozbudowa i modernizacja budynku szkoły w Łososinie Dolnej. Okres remontu kapitalnego przypadł na lata 1975-1980. Zaplanowano także dobudowanie do istniejącego już budynku 2 sal lekcyjnych a na poddaszu jednego mieszkania służbowego. Budowę 3 pomieszczeń zakończono dopiero w 1983 r. W starych budynkach wymieniono niektóre podłogi, przeprowadzono okresowe malowanie.<sup>77</sup>

---

<sup>74</sup> Archiwum szkoły podstawowej w Tęgoborzu. Pismo o powołaniu na stanowisko gminnego dyrektora szkół zdn.29.12.1973r.

<sup>75</sup> Dz.U.MoiW, 1973, nr 1 poz.2

<sup>76</sup> Cz. Banach: Oświata polska w latach 80, Warszawa 1984s.61

<sup>77</sup> AUG w Łososinie Dolnej. Teczka 08: Informacja gminnego dyrektora o stanie oświaty i wychowania w gminie Łososina Dolna z dnia 18.06.1980r.

Baza lokalowa szkoły przedstawiała się następująco:

Ilość budynków	2
Ilość sal	8 /1974/
Ilość pracowni	1 /1984/
Boisko sportowe	1
Sekretariat	1
Pokój nauczycielski	1
Gabinet dyrektora	1

Źródło: opracowanie własne na podstawie AUG w Łososinie Dolnej. Teczka 13: organizacja szkół w latach 1974 i 1984 w gminie Łososina Dolna.

Poprawa warunków lokalowych nie oznaczała jednak, że zostały zlikwidowane wszystkie trudności. Nauka odbywała się na 2 zmiany. Niektóre zajęcia dodatkowe musiały być przeniesione na tzw. „godziny zerowe” rozpoczynające się o godz. 7.10. Umożliwiło to dodatkowe wykorzystanie sal lekcyjnych na przeprowadzenie zajęć nadobowiązkowych.

Dobra praca szkoły oraz pozytywne efekty kształcenia i wychowania zależały przede wszystkim od przedmiotowych i ogólnopedagogicznych kwalifikacji kadry nauczycielskiej.

Docenienie roli nauczyciela znalazło przekonujący wyraz we wzroście ich liczby w powojennej Polsce. O ile w 1945 roku nauczyciele stanowili niewielką grupę zawodową, to w połowie lat 70 liczba wzrosła prawie 4-krotnie.

W szkole w Łososinie Dolnej pracowali pedagodzy o różnym stopniu wykształcenia. Wielu z nich pracuje do dnia dzisiejszego

Dynamiczny wzrost poziomu wykształcenia nauczycieli nastąpił w latach 1972-1979. Jego cechą charakterystyczną był wzrost liczby pełnozatrudnionych nauczycieli z wyższym wykształceniem, natomiast spadła liczba nauczycieli ze studium nauczycielskim.

Szkoła organizowała swoją pracę dydaktyczną, opierając się na zasadzie powszechności, dostępności i bezpłatności nauczania. Szkoła dbała o harmonijny rozwój uczniów pod względem umysłowym, moralnym i fizycznym oraz przygotowywała uczniów do nauki w szkołach ponadpodstawowych.

Uwieńczeniem reformatorskich dążeń władz oświatowych miało być wprowadzenie 10-letniej obowiązkowej, bezpłatnej, powszechnej szkoły średniej. Realizację tego programu rozpoczęto w szkole podstawowej w roku szkolnym 1978/1979 poczynając od klasy I.

Jednak najważniejszą przeszkodą w tym przedsięwzięciu władz oświatowych były wysokie koszty jego realizacji. W związku z tym zrezygnowano z realizacji planu nauczania w 10-letniej szkole średniej i we wrześniu 1983 roku rozpoczęto realizację nowego planu nauczania 8-klasowej szkoły podstawowej.<sup>78</sup>

Następne dziesięciolecie w historii szkoły to w dalszym ciągu borykanie się z trudną sytuacją lokalową. Niewystarczająca ilość sal lekcyjnych zmusiła do wynajmowania pomieszczeń od mieszkających w sąsiedztwie szkoły osób prywatnych. Do 1986 roku wynajmowano 2 pomieszczenia w domu prywatnym, stojącym w odległości ok. 100 metrów od szkoły a do 1999r. korzystała z jednej izby lekcyjnej urządzonej w pomieszczeniach Kościoła parafialnego. Brak sali gimnastycznej zmuszał do prowadzenia lekcji wychowania fizycznego na boisku i podwórku szkolnym a przy nie sprzyjających warunkach atmosferycznych na ciasnych korytarzach lub w salach lekcyjnych.

Ważnym problemem szkoły było słabe wyposażenie w sprzęt i pomoce naukowe. Brakowało gabinetów przedmiotowych, jedynie wydzielono sale do nauczania uczniów klas I-III, które można nazwać klaso-pracowniami nauczania początkowego. Są zestawy mebli segmentowych, regały na książki, wystawki i pomoce naukowe, znormalizowane krzesła i stoliki dla dzieci. Słabe było wyposażenie w środki dydaktyczne dla klas IV-VIII, szczególnie do nauczania chemii i fizyki.

Dyrektor z braku funduszy boryka się z problemem wyboru najbardziej niezbędnego zakupu dla szkoły. Niestety, często też jest zmuszany przeznaczać budżet na zakup pomocy szkolnych na inne cele np. na zakup opału.

---

<sup>78</sup> Cz.Kupisiewicz:Podstawy dydaktyki ogólnej Warszawa 1988 s.90

Sytuacja materialna rodzin wiejskich ma duży wpływ na proces kształcenia i wychowania młodzieży. Ok. 50% uczniów pochodzi z rodzin, które jedyny dochód czerpią z prowadzenia gospodarstw rolnych.

Zaznaczyć trzeba iż większość gospodarstw nie przekracza 2-3 ha, a w obecnym kryzysie gospodarki rolnej wiele rodzin znajduje się w trudnej sytuacji materialnej.

Kadra pedagogiczna potwierdza tezę o feminizacji zawodu nauczycielskiego. Część nauczycieli mieszka w miejscu pracy, pozostali dojeżdżają z Nowego Sącza lub okolic Łososiny Dolnej.

Słabo rozwiązany jest problem zabezpieczenia mieszkań dla kadry pedagogicznej. Prowadzone są zajęcia pozalekcyjne i pozaszkolne. W czasie pracy w zajęciach pozalekcyjnych uczeń ma możliwość poznania szeregu nowych wiadomości, które przyczynią się do poszerzenia i pogłębiania wiedzy zdobytej na lekcjach. Działalność organizacji uczniowskich odgrywa dużą rolę w zagospodarowaniu wolnego czasu ucznia, a tym samym zwielokrotnia funkcję wychowawczą szkoły i efekty jej pracy. Pozalekcyjne formy pracy z młodzieżą prowadzone są bądź w ścisłym związku z pracą wychowawczą szkoły jak sekcje samorządu szkolnego i kółka przedmiotowe, bądź też jako niezależne organizacje współpracujące ze szkołą jak np. ZHP.

Jedną z takich organizacji jest Samorząd Uczniowski, który odgrywa bardzo ważną rolę w życiu szkoły. Samorząd Uczniowski koordynuje działalność samorządów klasowych i in. Organizacji szkolnych oraz organizuje całokształt życia wewnętrznego szkoły: opracowuje plan pracy na cały rok, plany imprez kulturalnych, uroczystości szkolnych, wycieczek itp. W ramach pracy samorządu odbywają się na terenie szkoły różnego rodzaju konkursy plastyczne. Tradycją jest coroczny plebiscyt na 10 najlepszych uczniów w szkole tzw. Liga Prymusów.<sup>79</sup>

---

<sup>79</sup> Protokoły Rp Szkoły Podstawowej w Łososinie Dolnej. Sprawozdania z działalności SU w latach 1985-1995

Działania szkolne koła LOP. Celem nadrzędnym jest ochrona przyrody, opieka nad zwierzętami i ptakami w okresie zimy oraz zagadnienia ekologii. Tradycyjnie już od wielu lat organizowana jest akcja sprzątania okolicy.

Szkoła od lat bierze udział w Międzynarodowym programie Badań Zanieczyszczenia Powietrza. Członkowie LOP od kilku lat biorą udział w ogólnopolskim konkursie pn. „ Mój Las”, zdobywając na szczeblu okręgowym czołowe miejsca. W 1997 roku zajęli III miejsce oraz zdobyli wyróżnienie, a w 2001 r. II miejsce w finale centralnym tego konkursu w Warszawie.

Od 1998 r. Uczniowie szkoły podstawowej brali udział w corocznym Wojewódzkim Przeglądzie Prac Plastycznych odnosząc znaczące sukcesy. Trzykrotnie wyróżniono szkołę za szczególne osiągnięcia w dziedzinie dziecięcej twórczości plastycznej. W 2001 roku dwie uczennice szkoły podstawowej zostały laureatkami ogólnopolskiego konkursu plastycznego „ Cztery Pory Roku”. Finał konkursu i wręczenie nagród odbyło się w Warszawie. Uczniowie Szkoły Podstawowej w Łososinie Dolnej zdobyli również wyróżnienie w ogólnopolskim konkursie plastycznym „Tu lubię być”, który odbył się w Rybniku.<sup>80</sup>

Koło PCK zwraca szczególną uwagę na aktywną postawę społeczną i gotowość niesienia pomocy innym.

W ciągu całego roku szkolnego prowadzona jest akcja „Pomocna dłoń młodszemu”, w której członkowie PCK pomagają uczniom słabszym, odwiedzają chorych kolegów.<sup>81</sup> W roku 1995 członkowie PCK zbierali pieniądze na operację dla swojej niepełnosprawnej koleżanki - sprzedając wykonane przez siebie serduszka.<sup>82</sup>

Wszystkie działania prowadzone przez szkołę nie byłby możliwe bez ofiarnej kadry nauczycielskiej. Należałoby wymienić wszystkich, którzy przez ponad 50 lat powojennej działalności placówki oświatowej w Łososinie Dolnej kształtowali jej charakter i wpływali na rozwój dzieci i młodzieży oraz przygotowywali do dorosłego życia.

---

<sup>80</sup> Sprawozdanie z działalności koła LOP w latach 1985-2001

<sup>81</sup> Sprawozdanie z działalności Koła PCK w latach 1985-1995

<sup>82</sup> tamże

# WYKAZ KADRY PEDAGOGICZNEJ SZKOŁY W ŁOSOSINIE DOLNEJ W LATACH 1945-1999

## Kierownicy i Dyrektorzy szkoły.

Myczkowski Józef  
Moszycki Karol  
Dubiel Stefan  
Potoczek Zofia  
Sembratowicz Wiera  
Rembiasz Józef  
Rembiasz Zofia  
Pawłowska Janina  
Maciaś Tadeusz  
Gurgul Stanisław  
Janina Opoka  
Zbigniew Rusnak

## Kadra pedagogiczna

Kowalczyk-Gwiżdż Wilhelmina	Potoczek Stanisław
Chruszczewska Jadwiga	Szczepaniak Helena
Dubiel Maria	Miczotek Weronika
Scherier Helena	Mliczek Maria
Kwiatkowska Stanisława	Cisowski Mieczysław
Stosur Zofia	Lupa Janina
Ligas Józef	Oracz Bernadetta
Biernacka Maria	Zelek Stanisław
Duda Janina	Olesińska Stanisława
Baran Maria	Piekarz Aleksandra
Grzegorzec Maria	Dominik Halina
Prusak Teresa	Kądziotek Maria



Najduch Zofia  
Wydrzanka Maria  
Zawieracz Kazimiera  
Zajac Elzbieta  
Gizicka Zofia  
Lebda Maria  
Stuber Krystyna  
Szawłowska Helena  
Kulczycka Ludmiła  
Grucel Maria  
Dabrowska Leona  
Studzińska Zofia  
Chrzastowska Zofia  
Piekielny Maria  
Zajac Anna  
Tymińska Melania  
Gibel Halina  
Olesiak Krystyna  
Pyka Ludwika  
Kaczka Helena  
Błaszczyk Irena  
Trzaska Anna  
Pabisz Ryszard  
Pawłowska Helena  
Habera Artur  
Mężyk Romana  
Paluch Henryk

Świerad Maria  
Magiera Kazimierz  
Cetnarowska Barbara  
Mróz Zofia  
Kopieńska Janina  
Kurzeja Janina  
Sikorska-Zabawa Barbara  
Gromadecka Elzbieta  
Dąbrowska-Szling Maria  
Sus Jadwiga  
Moszycka Ana  
Jaźwiec Urszula  
Gmińska Krystyna  
Czubek Tadeusz  
Mordarska Kinga  
Drozdowicz Irena  
Orchel Andrzej  
Bielak Krystyna  
Zelek Ewa  
Chochlińska Weronika  
Guziec Elzbieta  
Prusak Renata  
Zbrożek Kazimierz  
Bałut Maria  
Pawłowska Maria  
Bielec Janusz  
Chełmecki Piotr

### **Księża uczący w tutejszej szkole.**

Ks. Proboszcz Piątek Władysław  
Ks. Zygmunt Wojciech  
Ks. Szczypka Janusz  
Ks. Kisiel Piotr

Ks. Kantor Robert  
Ks. Malczyński Adam  
Ks. Stachura Zbigniew.

**Kadra pedagogiczna Szkoły Podstawowej  
i Gimnazjum w Łososinie Dolnej  
od 1999 roku**

Zbigniew Rusnak  
Janina Opoka

Dyrektor Szkoły Podstawowej i Gimnazjum  
Wicedyrektor Szkoły Podstawowej

**NAUCZYCIELE  
SZKOŁA PODSTAWOWA**

Bednarek Marta  
Bielak Małgorzata  
Cebula Małgorzata  
Drogoś Jolanta  
Karwala Ewa  
Katra Barbara  
Kołodziej Celina  
Krochmal Krystyna  
Kukla Marzena  
Kuźma Andrzej  
Marzec Krystyna

Ks. Proboszcz Antoni Myjak  
Oleksy Krystyna  
Orzeł Agnieszka  
Pasionek Ewa  
Rosiek Teresa  
Salabura Renata  
Schneider Elżbieta  
Weydlich Roman  
Więcek Bożena  
Wolińska Zdzisława

**GIMNAZJUM**

Bugajska Iwona  
Ks Katecheta Chmielarz Andrzej  
Czepiel Lidia  
Grzegorzek Jacek  
Hajek Wioletta  
Jaśkiewicz Małgorzata  
Klimek Dorota  
Krawczyk Lidia  
Kurzydło Stanisława

Kuźma Małgorzata  
Malinowska Krystyna  
Michalak Bożena  
Oleksy Kuźma Ewa  
Połomska Kuźma Bogusława  
Prusak Renata  
Rejowska Ewa  
Rusnak Agata  
Wygoda Małgorzata

Największym sukcesem tego dziesięciolecia było podjęcie w roku 1987 decyzji o budowie nowej szkoły. Mimo wielu trudności osiągnięto sukces. W 1999 roku odbyła się wielka uroczystość otwarcia i poświęcenia nowego budynku w Łososinie Dolnej. Ta data oraz wprowadzenie w tym samym roku reformy oświatowej wprowadzającej 6-letnią szkołę podstawową oraz 3-letnie gimnazjum rozpoczęły nowy etap kształtowania oświaty w Łososinie Dolnej. Miejmy nadzieję, że na miarę XXI wieku.